

„Miasto z morza” w gdyńskich dyktandach (fragmenty)

Przyjaciół wiatr, nieco rozbrykany, niby-chmurkę goni wesoło.
Kszyk, wróbel, białorzytka na złocistej plaży hasają wokoło.
Antoni Abraham zamknął zapłakane deszczem okiennice.
Noc w nieprzemakalnej pelerynie przemierza gdyńskie ulice.

III GDYŃSKIE DYKTANDO

Dzisiaj ważny dzień w Akwarium Gdyńskim, z orkiestrą zagra skrzydlica ognista.
Gady ziemno-wodne ćwiczą już od świtu, zdenerwowany zarumienił się basista.
W trawiastozielonym trykotażu konik morski rozkosznie płąsa i nurza się pionowo.
Nie bez melancholii, tak na łapu-capu kreśli esy-floresy lilaróż wokoło.

VII GDYŃSKIE DYKTANDO

Wiwaty na cześć Gdyni i życzenia jak mgiełki srebrny kurz.
W urodzinowym bukiecie dziewięćdziesiąt pąsowych cud-róż.
Korowód par kolorami barwi się tęczowo i wodzirej tuż-tuż.
Panie, panowie! Poloneza czas zacząć! Orkiestra tusz!

XII GDYŃSKIE DYKTANDO

To nie hocki-klocki, ale serio megasprawa!
Próżność niechżeż najbliższą trwogą mnie napawa.
Cyt, cyt, hokus-pokus, przyjdźcie Baby-Jagi moce,
baju, baj wyczarujcie w Gdyni zwariowane cud-noce.

XIII GDYŃSKIE DYKTANDO

Gabriela Kurpisz-Kasprzak, pomysłodawczyni gdyńskich dyktand i autorka tekstów, zaprasza do spaceru po mieście w wierszowanych „niby-chmurkach”.
Wszystkie fragmenty pochodzą z dyktand, których akcja rozgrywa się w Gdyni, a miejsce i czas są łatwe do odgadnięcia. To przedsmak październikowego spotkania podczas XIV Gdyńskiego Dyktanda.
Serdecznie zapraszam do gdyńskiej YMCA 13 X 2018 o 13.13!

Elżbieta Wierszko
rzeczniczka gdyńskich dyktand